



PRZYRODA KARKONOSZY I POGÓRZA

w fotografii i opracowaniu
Zbigniewa Adamskiego
i Zofii Wąsik



XIII. SŁONKA *zwyczajna (Scolopax rusticola)*



Na styku dnia i nocy, w ciszy, która napelniła łąkę, niepostrzeżenie rozległo się głośnie chrapanie.

CHRAPANIE SŁONKI (moje wspomnienia)

Przed nami nad mokradłami unosiły się białe opary – resztki nocnej mgiełki i rozplywały na tle granatowego, górskiego masywu Karkonoszy, który pierścieniem otaczał stawy i mokradła Wojcieszyc, Podgórzyna oraz Sosnówki.

Siedząc osłonięty w trzciniowym namiocie przypomniałem sobie, że nigdy przedtem nie byłem na wiosennych ciągach słonek w swoim kole łowieckim. Obiecał mi kiedyś leśniczy z Maciejowej, że zabierze mnie na Podkowę, w miejsce, gdzie każdej wiosny spotykano te ptaki. Tam w kilkuhektarowym bagiennym lesie, każdego roku polował na te tajemnicze ptaki. Nikt poza nim z jego koła łowieckiego nie mógł się pochwalić tym rzadkim trofeum.

Po powrocie do domu postanowiłem telefonicznie przypomnieć leśniczemu o tej jego obietnicy. Jak to zwykle bywa, znalazł trochę czasu dopiero po trzech dniach i umówił się ze mną pod lasem.

Pod wieczór chmury zaciemniły horyzont, ciepły, wilgotny powiew wiatru zwiastował mżawkę.

– Jeżeli nie będzie padało, siądziemy pod brzoškami – zakomunikował leśnik. – kamerę możesz schować głęboko do plecaka, bo jeżeli słonki dziś będą ciągnęły, to o zupełnym mroku.

Zmęczeni, ostatni odcinek drogi pokonywaliśmy skacząc po pniach zanurzonych w kałużach wody. Przed nami ciągnęła się długa, podmokła łąka otoczona świerkami, które rosły przy strumyku. Z następującym zmierzchem robiło się coraz ciszej i coraz gęściej kropelki wody pokrywały nasze twarze. Brzydka szarość powoli wstępowała na łąkę, przed nami zniknęły wszystkie stworzenia, a później nawet zabłysnęła połowa księżycy – nastawał czas ciągów słonek.

Na styku dnia i nocy, w ciszy, która nappełniła łąkę, niepostrzeżenie rozległo się głośne chrapanie. Powtórzyło się kilkakrotnie, kiedy słonka ciągnęła nad łąką, następnie syknąwszy zginęła w ciemnej ścianie lasu. Po chwili znów chrapanie dało się słyszeć tuż nad wierzchołkami drzew. Dwa ptaki niczym na pokazie lotniczym koziółkowały zabawnie wokół siebie. Nagle jeden

z nich pokazał się wyraźnie nad wierzchołkiem drzewa w pobliżu leśniczego i jakby trafił na niewidoczną przeszkodę, zaczął bezwładnie opadać. Potem dopiero głośny huk wypełnił tę ciszę, zanim druga słonka obniżyła lot chrapiąc, świecą poszybowała w niebo. Huk jej nie przstraszył, bo nad łąką znów rozległo się chrapanie. Usilnie próbowałem sfotografować jednego z goniących się ptaków. Leśniczy też zrezygnował ze strzału do lecącej bliżej słonki. Zrobiło mi się lżej na sercu, bo tej udało się ująć z życiem. Dopiero w domu w ciemni okazało się, że jedna ze słonek została trafiona obiektywem.



Wiosenny ciąg słonek



Słonka z Rudaw Janowickich 2008 r.

W świetle latarki oglądałem tego maleńkiego ptaka strąconego przez myśliwego, o ciemnobrązowym grzbiecie, z popielatą pręgą i zabawnie ciągnącą się smugą przez oko. Wydawało się, że ptaszek teraz nam się przyglądał. Jego czarne, duże oczy przeszywały nas bystrym wzrokiem. Zauważył to leśniczy i powiedział: – Strzeliłem tego ptaka tylko dlatego, żeby wywiązać się z danej tobie obietnicy. (Z. Adamski)

Słonka zwyczajna – wędrowny, leśny ptak brodzący z rodziny bekasowatych, wielkości gołębia, o krępej sylwetce i z charakterystycznym długim, prostym dziobem ok. 7-8cm (nazwany leśnym prostodziobem). Wzorzyste, ochronne ubarwienie, różne odcienie brązów i szarości ze skomplikowanym wzorem na piórach mają samice i samce, przez co trudno rozróżnić płeć i wiek osobników. Nietypową cechą słonki są oczy przesunięte do tyłu i na wierzch głowy, co poszerza kąt widzenia. Żeruje, gniazduje i nocuje na ziemi wśród zarośli.

Zamieszkuje tereny Eurazji i Ameryki od koła podbiegunowego po Zwrotnik Raka, na półkuli południowej spotykamy

ją w Australii i Afryce. Terenem bytowania słonki są najczęściej wilgotne i podmokłe lasy bogate w larwy owadów oraz wszelkiego rodzaju stawonogi. Zimuje w basenie Morza Śródziemnego i Azji południowej oraz południowo-wschodniej.



Ze względu na coraz cieplejsze zimy, niektóre ptaki zostają, inne przylatują na wiosnę tylko na parę dni, po czym lecą dalej na północ.

Przeloty odbywają się przeważnie wieczorami i nocami. Nie zagraża im wyginięcie. U nas występują praktycznie na terenie całego kraju z wyjątkiem terenów wysokogórskich. W zaroślach, w licho wysłanym suchymi trawami i liśćmi dołku w ziemi, słonka znosi przeważnie 4 jaja w kolorze brązowo-żółtym nakrapiane szarymi i brązowymi plamami. Gniazdo jest świetnie zamaskowane i nawet zbliżając się do niego, ciężko go zauważyć. Samica wysiadująca jaja, ufając swym ochronnym barwom, nie płoszy się łatwo, można ją dość blisko podejść i obserwować. Pisklęta wy-



Słonka o poranku

kluwają się po ok. 21 dniach okryte żółtym w brunatne plamy puchem, ich dziobki są krótkie. Matka opiekuje się nimi ok. półtora miesiąca. Samiec nie angażuje się w wychowanie potomstwa. Słonka wyprowadza 2 lęgi w roku. W drugiej połowie czerwca do pierwszej połowy lipca są ponowne toki i wysiadywanie jaj.



Słonki pobierają pokarm tylko z ziemi i wody, wydobywają z błota wszelkie możliwe i jadalne bezkręgowce oraz mięczaki chętnie też zjadają nasiona roślin, jagody i korzonki.



Jaja słonki w gnieździe w zaroślach.

SŁONKA W NAZWACH KÓŁ ŁOWIECKICH I NA ZNACZKACH:



LOGA KÓŁ ŁOWIECKICH: Miedzyrzec Podlaski; Sejny; Bydgoszcz; Trzebinia; Przypinka K.Ł. Sierakowice



Sztandar K.Ł. w Bolesławcu; Medal okolicznościowy K.Ł. w Sierakowicach – Ze stron „Łowiec Polski”; Znaczek polski; Znaczek rumuński – Ze zbioru K. Adamskiego

SŁONKA JAKO OZDOBY MYŚLIWSKIE:



Krawatnik; Przypinki do ubrania; Mosiężna statuetka – Ze zbioru Sklepu Myśliwskiego w Jeleniej Górze.

CIEKAWOSTKI:

Ptasi sen - mieszanka sztuki i gimnastyki – „Czy ptaki zawsze śpią na jednej nodze? - Czasem potrafią spać na dwóch. Czasem się kładą i opierają na brzuszku. Jednak normalny ptaszek, jeżeli chce spać bez wysiłku, śpi na jednej nodze” - wyjaśniał dr Andrzej Kruszewicz w radiowej 3.

Rafał Skoczylas w swojej książce „Co w lesie piszczy” wyjaśnia pochodzenie nazwy „słonka”: jedni uważają, że od długiego i cienkiego dzioba jak słomka, ptaszka nazywano „słomką”.

Inni twierdzą – pisze autor – że nazwa pochodzi od słonka, któremu zachodom i wschodom ów ptak towarzyszy swym ciągiem. Toki słonek rozpoczynają się w porze wiosennej po przylocie, trwają często aż do czerwca.



Słonka z Muzeum Przyrodniczego w Jeleniej Górze.



Lot godowy, czyli ciąg odbywają tylko samce o zachodzie słońca, jest to pierwsza patrolowa część toków w poszukiwaniu ukrytej na ziemi samiczki, która wabi samca psykaniem. Odnalezienie jej w mroku ułatwiają białe plamy na zadartym ogonku. Właściwa część toków odbywa się na ziemi. Oba ptaki stroszą ogony, opuszczają skrzydła, drepczą wokół siebie.

Cechą charakterystyczną słonki jest dziób zakończony miękką i silnie unerwioną tkanką. Oprócz normalnego otwierania dzioba, jak u ptaków bywa, może dodatkowo uchylać w górę sam koniec górnej połowy dzioba, tworząc tzw. szczypczyki służące do poszerzania otworów w ziemi i wybierania dżdżownic, larw owadów. Unerwiony koniec wyczuwa ich ruchy.

W chwili zagrożenia słonka przyciska się do ziemi, nieruchomo czeka na reakcję wroga. Gdy zagrożenie staje się bezpośrednie, wznosi się w powietrze i klucząc znika między zaroślami i gałęziami.

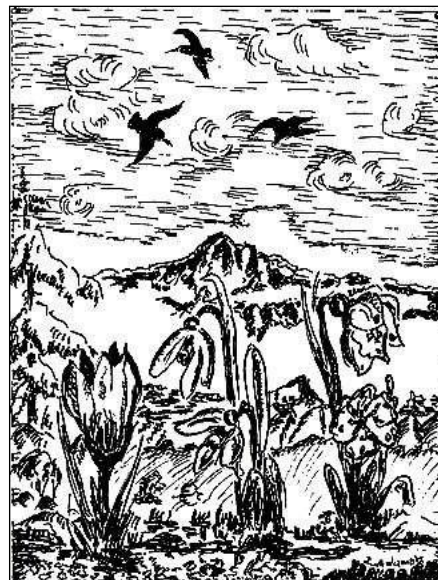
Ciekawostką jest fakt, że samica potrafi ofiarnie bronić piskląt, przynosić je w dziobie biegając po ziemi lub w locie – przyciskając dziobem do piersi. Czasami unosi je w pazurach przyciskając do brzucha. Lata szybko i hałaśliwie.

Głos słonki – krchru... chru..., przeplatane wysokim psii... psii.. zwany jest chrapaniem.

Jak podaje portal <http://fakty.dinoanimals.pl/najwolniejszy-ptak-swiata/> „Najwolniejszym ptakiem na świecie jest słonka amerykańska. Ptak ten potrafi latać z prędkością, która nie przekracza 8 km/h, także ptaki te migrując lecą bardzo wolno, bo z prędkością od 26 do 45 km/h”.

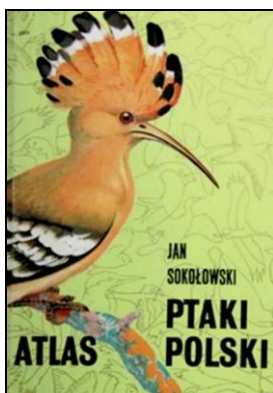
Barwa upierzenia słonki zmienia się w ciągu roku. Wiosną jest jaśniejsza, do jesieni stopniowo ciemnieje. Słonki najliczniejsze są tuż po tokach, czyli w okresie wiosennym, a najcięższe późnym latem.

Sezon polowań w Polsce - od 1 września do 21 grudnia. Z chwilą wejścia do Unii Europejskiej, nie można już polować na słonki podczas wiosennych ciągów. Na świecie żyje ok. 16 mln tych ptaków.

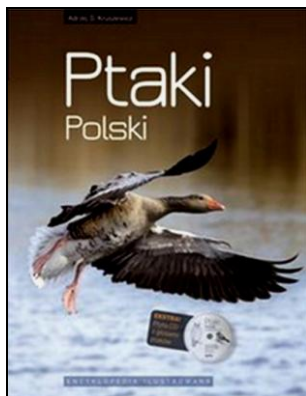


Taniec słonek

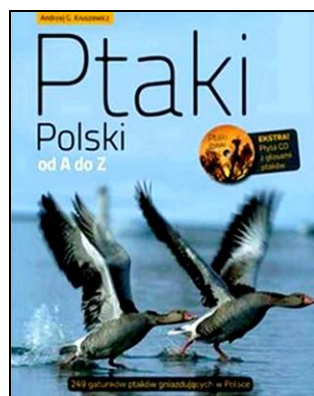
SŁONKA W LITERATURZE:



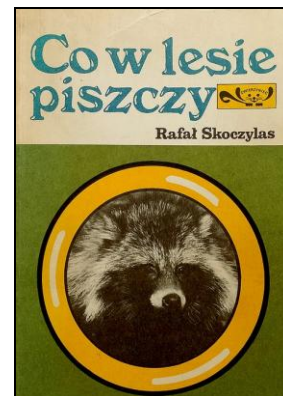
Jan Sokołowski – „Atlas Ptaki Polski” 1988



Andrzej Kruszewicz – „Ptaki Polski” encyklopedia ilustrowana 2007

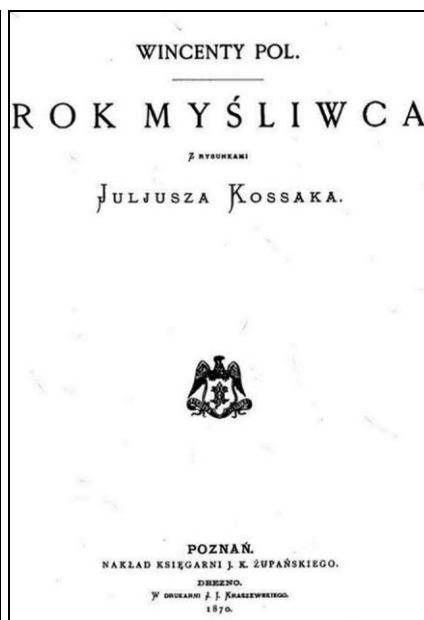
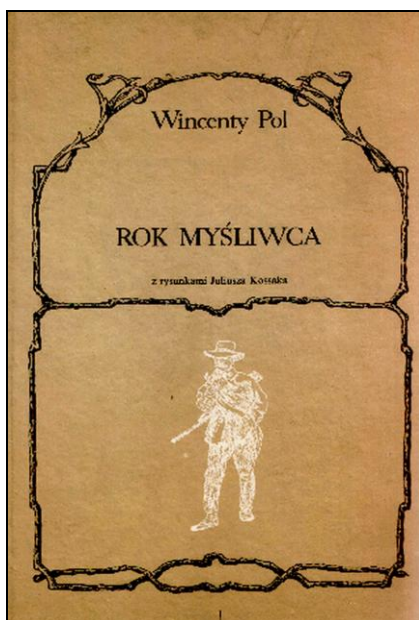


Andrzej Kruszewicz „Ptaki Polski od A do Z” 2010



Rafał Skoczylas – „Co w lesie piszczy” 1990

Zbiór własny



Wincenty Pol „Rok Myśliwca” z rysunkami Juliusza Kossaka 1870 r. Wśród rysunków „Polowanie na słonki”.(własność Z. Adamski)

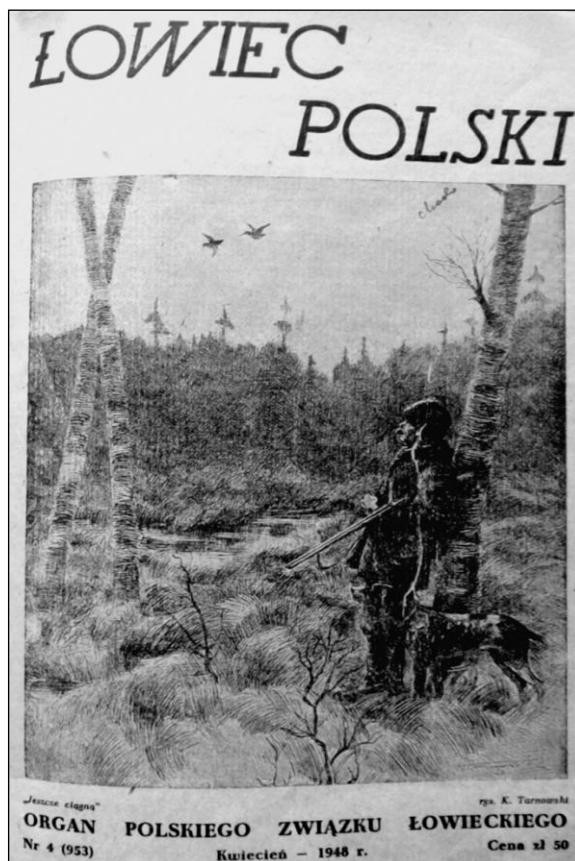
Tryb życia słonki uznać można za skryty, gdyż teren jaki obiera sobie za siedlisko, z powodu podmokłości, jest trudno dostępny dla ludzi. W czasie lotu widzujemy zazwyczaj samce, które w trakcie zygmatycznych ciągów potrafią nagle robić skręty niemal pod kątem prostym, z prędkością do 100 km/h.

W Państwowym Monitoringu Środowiska w Polsce, słonki niestety nie są ujmowane na stałe. Dane z 2007 roku określają liczebność tego gatunku na 20 do 100 tys. osobników.

Badaniami nad europejskimi słonkami zajęli się Brytyjczycy, którzy od 2003 roku prowadzą regularny monitoring ptaków przybywających na zimowiska w Kornwalii ze Skandynawii, Europy Wschodniej, a nawet z dalekiej Rosji. Od 2010 roku część słupek wyposażona jest w odbiorniki satelitarne monitorujące trasy ich migracji. W ten sposób zebrane dane dostarczają wiele interesujących informacji, które rzucają nowe światło na temat tego wciąż mało znanego gatunku.



Fotografowanie słonki z czatowni wśród trzcin.



Rysunek „Polowanie na słonki” –
Miesięcznik „Łowca Polskiego” kwiecień 1948 r.

Słonkę fotografowano na Dolnym Śląsku aparatami „Samsung GT-I9505” oraz „FinePix S100FS”

W plikach o przyrodzie Sudetów autorzy prezentują swoje zdjęcia i rysunki z krótkim rysem historycznym i ciekawostkami.

Zdjęcia stanowią własność autora. Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. z 2006 r. Nr 90, poz. 631 z późn. zm.)

BIBLIOGRAFIA:

Zbigniew Adamski – „Pod Śnieżką” 2013

Pavel Vasak – „Ptaki leśne” 1993 (Literatura łowiecka)

Rafał Skoczylas „Co w lesie piszczy” 1990 (Literatura łowiecka)

Jan Sokołowski – „Atlas Ptaki Polski” 1988

Andrzej Kruszewicz – „Ptaki Polski” encyklopedia ilustrowana 2007

Andrzej Kruszewicz „Ptaki Polski od A do Z” 2010

<http://lowiecpolski.info/slonka-zwyczajna/>

<http://zwierzetalowne.pl/zwierzeta-lowne/slonka-osobliwy-ptak/>

<http://www.myslistwo.com/slonka.php>

<http://fakty.dinoanimals.pl/najwolniejszy-ptak-swiata/>

Rysunki Z. Adamski

Plik utworzono w marcu 2017 r.

Zbigniew Adamski – Członek Komisji Promocji, Kultury, Edukacji i Etyki Łowieckiej przy ZO PZŁ w Jeleniej Górze